

Sygn. akt VI Ka 242/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Andrzej Żuk

Protokolant Sylwia Sarnecka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze G. C.

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2018 r.

sprawy **D. W.** ur. (...) w K.

s. M., G. z domu C.

oskarżonego z art. 65 § 1 kks

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 11 stycznia 2018 r. sygn. akt II K 217/17

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego D. W. w ten sposób, że obniża wymierzoną karę grzywny do 300 (trzystu) stawek dziennych przy przyjęciu wysokości jednej stawki na kwotę 70 (siedemdziesiąt) zł;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 242/18

UZASADNIENIE

D. W. został oskarżony o to, że:

w dniu 02 września 2016r. w pomieszczeniach gospodarczych pod adresem Ł., ul. (...) przechowywał wyroby akcyzowe w postaci 217,80 kg tytoniu do palenia bez polskich znaków akcyzy, 905,10 kg suszu tytoniowego (liści tytoniu) bez polskich znaków akcyzy oraz 3,6 litra alkoholu etylowego (spirytusu) w czterech butelkach o pojemności po 0,9 l każda bez polskich znaków akcyzy, co stanowi przedmiot czynu zabronionego określonego w art. 63 kks, przez co narażony został na uszczuplenie podatek akcyzowy w łącznej kwocie 582 383 zł.,

tj. o przestępstwo skarbowe z art. 65 § 1 k.k.s.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 11 stycznia 2018 r. w sprawie sygn. akt II K 217/17:

I. oskarżonego D. W. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa skarbowego z art. 65 § 1 k.k.s. i za to na podstawie art. 65 § 1 k.k.s. wymierzył mu karę 400 (czterystu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na 70 (siedemdziesiąt) zł,

II. na podstawie art. 30 § 2 kks orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci 217,80 kg tytoniu do palenia bez polskich znaków akcyzy, 905,10 kg suszu tytoniowego (liści tytoniu) bez polskich znaków akcyzy oraz alkoholu etylowego (spirytusu) w czerech butelkach o pojemności po 0,9 l każda bez polskich znaków akcyzy przekazanych wraz z aktem oskarżenia do dyspozycji Sądu, zarządzając na podstawie art. 31 § 5 k.k.s. zniszczenie w całości dowodów rzeczowych w postaci alkoholu etylowego,

III. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. zasądził od oskarżonego D. W. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 3.263,64 zł, w tym na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierzył mu 2.800 złotych opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w części dotyczącej orzeczenia o karze. Powołując się na art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 4 k.p.k., zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

- rażąco niewspółmierność (surowość) kary orzeczonej wobec oskarżonego w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przestępstwa oraz w relacji do celów, jakie kara ta powinna spełniać w zakresie prewencji szczególnej i społecznego oddziaływania, a także wobec faktu przyznania się przez oskarżonego do winy i okazania skruchy oraz dobrej opinii o oskarżonym i uczestnictwa w terapii grupowej.

Stawiając ten zarzut, wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez złagodzenie orzeczonej wobec oskarżonego D. W. kary i jej obniżenie do 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na 60 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie. Wniosek o wymierzenie kary 100 stawek dziennych grzywny był jednak zdecydowanie zbyt daleko idący.

Apelacja obrońcy skierowana została wyłącznie przeciwko rozstrzygnięciu o karze. Nie kwestionował on poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych ani też oceny prawnej zachowania przypisanego D. W.. Sąd Okręgowy w tym zakresie akceptuje w pełni rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku.

Z pisemnego uzasadnienia wyroku nie sposób wywnioskować, czym dokładnie kierował się Sąd Rejonowy, uznając wymierzoną karę 400 stawek dziennych grzywny za adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia winy oskarżonego. Sąd poprzestał jedynie na przytoczeniu przepisów art. 65 § 1 k.k.s., art. 12 § 2 k.k.s. i art. 13 § 1 k.k.s. oraz powołaniu się na zasady wymiaru kary i znaczną ilość posiadanych przedmiotów zabronionych. Nie wskazał ani okoliczności łagodzących, ani też obciążających dotyczących oskarżonego, nie spróbował nawet stopniować społecznej szkodliwości czynu i winy oskarżonego. Spośród okoliczności mających wpływ na wymiar kary wymienił w istocie tylko „znaczną ilość przedmiotów zabronionych”. Z całą pewnością taki sposób uzasadnienia wyroku utrudnia kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy nie wie w szczególności, czy Sąd I instancji uwzględnił motywację oskarżonego, a zwłaszcza jego postawę po popełnieniu czynu.

Z lektury pisemnego uzasadnienia wyroku (ale również z treści samego wyroku) nie wynika, jakie ustalenia co do pochodzenia tytoniu, suszu tytoniowego i alkoholu poczynił Sąd Rejonowy. Nie ustalił on również przeznaczenia handlowego tych przedmiotów. Tymczasem wszystko to są okoliczności istotne dla wnioskowania o motywacji i pobudkach działania oskarżonego. Wprost przeciwz wynika to z art. 13 § 1 k.k.s. przywołanego zresztą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd winien też mieć na uwadze takie okoliczności, jak właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu. W uzasadnieniu wyroku próżno jednak doszukać się w tym względzie jakichkolwiek ustaleń i wniosków, co sugeruje, że Sąd Rejonowy nie dokonał w

tym zakresie niezbędnych ocen i ustaleń, a wymiar kary odniósł jedynie do rodzaju i rozmiaru ujemnych następstw czynu zabronionego oraz rodzaju i stopnia naruszenia ciężącego na sprawcy obowiązku finansowego. Uwzględnił więc tylko w części dyrektywy wskazane w przepisie art. 13 § 1 k.k.s. i nie dopełnił wymogów określonych w art. 12 § 2 k.k.s., by dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy, uwzględniała stopień społecznej szkodliwości czynu i miała na uwadze cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do sprawcy, w tym także w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Apelujący podkreślał pozytywne zmiany w zachowaniu skazanego już po popełnieniu czynu: przyznanie się do przestępstwa, złożenie wyjaśnień, a przede wszystkim podjęcie od grudnia 2017 r. leczenia odwykowego. Wprawdzie zbyt daleko idący jest wniosek, że dowodzi to, iż oskarżony zrozumiał naganność swojego zachowania i cele postępowania w zakresie prewencji indywidualnej zostały już w znacznej części zrealizowane, jednak są to niewątpliwie okoliczności, które powinny być wzięte pod uwagę przy wymiarze kary. Ze zgromadzonych dokumentów wynika, że oskarżony podjął starania o zmianę swojego trybu życia. Rzeczywiście rozpoczął terapię odwykową, wyraża się krytycznie o swoich czynach przestępczych, deklaruje wolę zmiany swojego postępowania w przyszłości.

Z jednej więc strony, kształtując wymiar kary, trzeba mieć na uwadze sam czyn, który wyróżniał się dużą ilością posiadanego tytoniu i suszu tytoniowego (łącznie blisko tona) bez znaków akcyzy oraz wielkością narażonego na uszczuplenie podatku akcyzowego (w łącznej kwocie 582 383 zł.). Z całą pewnością czyn ten zasługiwał na odpowiednie surowe potraktowanie i niewątpliwie uzasadnione było wymierzenie kary wykraczającej znacząco ponad dolną granicę zagrożenia ustawowego. Nie można jednak pominąć tego, że nie zostało ustalone przez Sąd Rejonowy (a brak w tym zakresie apelacji na niekorzyść oskarżonego) handlowe przeznaczenie posiadanych wyrobów tytoniowych i alkoholu. Nawet jeśli przypisana ilość to sugeruje, to wobec braku stosownego ustalenia, nie można wyprowadzać z tego wniosków niekorzystnych dla D. W.. On sam zaś wyjaśnił, iż produkował tytoń na własne potrzeby, a Sąd Rejonowy dał w tym zakresie wiarę jego wyjaśnieniom (k.176 akt sprawy).

Przy wymiarze kary nie można tracić z pola widzenia cech osobowych oskarżonego, które wskazują, że próbuje zmienić swoje zachowanie. Przed popełnieniem czynu będącego przedmiotem niniejszego postępowania nie był karany ani za przestępstwa, ani też za przestępstwa skarbowe. Jest mimo wszystko młodą osobą, której proces resocjalizacji nie wymaga surowego karania. Trzeba też mieć na uwadze przywoływaną w apelacji okoliczność prawomocnego skazania oskarżonego za czyn polegający na wytworzeniu tytoniu będącego również przedmiotem niniejszego postępowania, tj. za czyn z art. 12a ust. 1 ustawy o wyrobie alkoholu etylowego i wytwarzaniu wyrobów tytoniowych na karę 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności. W części te zachowania pozostają w ścisłym związku.

Uwzględniając wszystkie okoliczności sprawy, także te przywoływane w apelacji obrońcy (leczenie odwykowe), Sąd Odwoławczy uznał za celowe obniżenie wymierzonej kary grzywny jako mimo wszystko niewspółmiernie surowej. Wymiar kary orzeczonej przez Sąd I instancji wykraczał powyżej połowy zagrożenia ustawowego dla kary grzywny i to pomimo nieustalenia okoliczności przemawiających na niekorzyść D. W. innych niż ilość przedmiotów zabronionych oraz istnienia również okoliczności korzystnych dla niego. Nie ma podstaw (ustaleń Sądu I instancji), by móc stwierdzić, że działanie oskarżonego było ukierunkowane na działalność handlową, wyspecjalizowane i zaawansowane technologicznie. Nie było więc potrzeby orzekania kary powyżej połowy zagrożenia ustawowego. Wydaje się, że dla osiągnięcia celów kary wystarczająca będzie kara grzywny w wysokości nieco poniżej tej połowy, czyli 300 stawek dziennych. Wyraźnie wykracza ona ponad dolną granicę kary grzywny, o której stanowi art. 23 § 1 k.k.s. Uwzględniając wysokość stawki dziennej określonej na 70 zł, łączna kwota do zapłaty (21 000 zł) będzie stanowiła niewątpliwie realną i dotkliwą dolegliwość finansową dla D. W.. Nie będzie to na pewno kara, której skutków on nie odczuje, a zatem nie może być postrzegana jako zbyt łagodna. Oddaje ona zarówno społeczną szkodliwość czynu oskarżonego (w kształcie ustalonym przez Sąd Rejonowy), jak i jego stopień winy. Jest dostatecznie wysoka, by oskarżony odczuł koszt swojego nieprawego działania. Uwzględnia wszystkie dyrektywy wymiaru kary określone w art. 12 § 2 k.k.s. i art. 13 § 1 k.k.s. Uświadomi sprawcy konieczność przestrzegania norm społecznych, a przy kontynuowaniu rozpoczętego procesu leczenia odwykowego powinna też ukształtować w nim wolę przestrzegania porządku prawnego w przyszłości. Powinna więc spełnić swe cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W zakresie więc wysokości kary wyrok Sądu I instancji należało zmienić na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s.

Mając na uwadze sytuację materialną oskarżonego, który zarobkuje tylko dorywczo, nie posiada majątku i osiąga niewysokie dochody, a także wymierzoną mu karę grzywny, Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, albowiem ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe (art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s.).